

Bienvenida
a España!

Witajcie
→ w ←
Hiszpanii

JACY SĄ HISZPANIE

Gdybyśmy opisać ich jednym zdaniem, można powiedzieć, iż są ludźmi lubiącymi korzystać w pełni z życia. Są impulsywni i spontaniczni, gościnni, ale i trochę zarozumiali, zwłaszcza mężczyźni.

Kobiety są gorzej traktowane, przede wszystkim na południu kraju. Obowiązują je tu pewne zakazy, np. ograniczenie kontaktów młodych dziewczyn z chłopakami. Pomimo to Hiszpanie są narodem wesołym, lubiącym zabawy.

Można to często zaobserwować w czasie wielu lokalnych świąt i uroczystości. Są to tzw. fiesty. Panuje tu kult dobrego jedzenia, pięknego ubioru oraz zwyczaj codziennego spaceru wieczorem w gronie rodzinnym. W południe oczywiście obowiązuje siesta, czyli czas popołudniowej drzemki.

Swoją zabawę Hiszpanie rozpoczynają już 6 stycznia w święto Trzech Króli (Los Reyes Magos), odbywają się parady, pokazy tancerzy i akrobatów a wśród widzów rozrzucone są cukierki jako symbol darów niesionych do Betlejem. Na przełomie lutego i marca w Hiszpanii trwa karnawał, miasta prześcigają się w organizowaniu najlepszych parad i tańców ulicznych.

Karnawał kończy Wielki Post, ale nie na długo, 19 marca w Walencji obchodzone jest Święto Ognia, mające pogańskie korzenie a w Wielkim Tygodniu (Semana Santa) odbywają się procesje wielkopostne.

W kwietniu obchodzone jest Święto Wiosny (Feria de Abril), degustuje się wina cherry, organizowane są walki byków a ulice wypełniają tancerze. Czerwiec oznacza niezwykle hucznie obchodzone święta Bożego Ciała, najsłynniejsze w Toledo, na Wyspach Kanaryjskich oraz w Granadzie.

TRADYCJE I
ZWYCZAJE

W

HISZPANII

LA TOMATINA

- Najsłynniejsze jednak Święto Pomidora – La Tomatina, obchodzone jest w hiszpańskim miasteczku Bunol niedaleko Walencji. Co roku, w ostatnią środę sierpnia zjeżdżają tu tłumy turystów, aby stoczyć z miejscowymi największą na świecie bitwę na pomidory. Guerra Roja - czyli czerwona wojna przyciągnęła w zeszłym roku do miasta aż 60 tys. ludzi, którzy obrzucali się 130 tonami pomidorów! Ulice zamieniają się w wypełniony keczupem i jakże zasobny w potas potok. Kres temu szaleństwu kładzie straż pożarna, która wielkimi strugami wody zmywa wszystko i wszystkich.

LA TOMATINA



EL BOTELLON

El Botellon (gorączka hiszpańskiej nocy), który posiada różne nazwy w różnych częściach Hiszpanii, stał się zjawiskiem socjologicznym i kulturowym. Nazwa pochodzi od słowa botella, czyli butelka, jako że to właśnie ona gra główną rolę podczas takich nocy. Hiszpanie są królami ulicy, to tam zawiera się znajomości, przelamuje bariery i łączy z ludźmi. Według statystyk około 180 tysięcy młodych ludzi zbiera się w każdy weekend w hiszpańskich miastach, aby praktykować ten zwyczaj. Dzielą się na tych, którzy podczas botellonów umilają sobie czas przeróżnymi grami, i takich, którzy wolą „pić spokojnie”.

CORRIDA

Walki z bykami są w Hiszpanii prawdziwym rytuałem, w którym największe znaczenie ma sposób, w jaki człowiek i byk "występują" razem. Jest to postrzegane jako sztuka, a nie jako okrucieństwo.

Widowisko zawsze ma miejsce po południu. Każda corrida rozpoczyna się od uroczystego przemarszu przez arenę. Rozlega się sygnał i na arenę wbiega pierwszy byk. Rozpoczyna się wstępna część. Matador bada reakcje i charakter byka, jego odwagę, siłę i szybkość. Jest to etap całkowicie bezkrwawy.

Następnie zaczyna się część prawdziwej walki. Pikador siedzący na koniu, szeroką krótką piką rozrywa bykowi mięśnie karku.

Koń ma zasłonięte oczy i jest opatulony materacem, gdyż byk może go zaatakować. Na tym etapie zauważamy wiele brutalności i jest to najmniej przyjemna część corridy.

Potem zaczyna się akt banderilli. Polega on na wbiciu w kark byka trzech drążków zakończonych barwnymi wstążkami. Ból i barwne wstążki rozdrażniają zwierzę i pobudzają do wściekłych ataków. Następuje akt suerté de matar. Matador pozdrawia prezydenta oraz poświęca zwierzę jakiejś osobie dając jej swój kapelusz, albo publiczności - wtedy umieszcza się kapelusz na środku areny.

Matador prezentuje swoje umiejętności na byku, kiedy ten jest już dość zmęczony. Ruchami mulety przyciąga jego uwagę, sam pozostając w bezruchu.

Za każdym razem, gdy mu się powiedzie, orkiestra zaczyna grać, a tłum krzyczy "olé". Ta część trwa około 10 minut i kończy się zabiciem zwierzęcia. Jeśli publiczność jest zadowolona z występu matadora, wymachuje chustkami i krzyczy, by wymóc na prezydencie przyznanie nagrody.

CORRIDA



BOŻE NARODZENIE W HISZPANII

Boże Narodzenie w Hiszpanii ma charakter rodzinnego, religijnego święta, w małym stopniu zepsutego przez komercję. Podobnie jak we Włoszech, w Hiszpanii sezon świąteczny również zaczyna się 8 grudnia, w Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Szczególne obchody tego dnia mają miejsce co roku na Plaza del Triunfo przed Katedrą Najświętszej Maryi

Panny w Sewilli, w czasie których dzieci wykonują specjalny taniec zwany *Danza*

de los Seises (taniec sześciu). Większość hiszpańskich rodzin zaczyna w tym dniu

wyciągać dekoracje świąteczne, wśród których centralne miejsce zajmuje szopka - *belén*. Wspólne budowanie szopek przez całe rodziny, dopieszczanie najmniejszych ich detali, tak jak u nas dekorowanie choinek, należy do magicznych rodzinnych chwil. Szopki umieszczane są przy wejściach do domów,

w witrynach sklepowych oraz na placach miast.

DANZA DE LOS SEIS (TANIEC SZEŚCIU)



SZOPKA - BELÉN.



EL CAGANER

Do nietypowych hiszpańskich tradycji związanych z szopką należy umieszczanie w

niej figurki nazywanej el Caganer. Przedstawia ona katalońskiego chłopca ustawionego w pozycji „skoczka narciarskiego”, który delikatnie mówiąc załatwia

swoje potrzeby. Uznaje się go za symbol pomyślności i szczęścia, ponieważ

wspomaga użyczenie ziemi i przyczynia się do lepszych plonów w nadchodzącym

roku. My przeżylibyśmy szok widząc taką postać w naszej szopce, ale Hiszpanie

mają prawdziwego bzika na jej punkcie – w sklepach można dostać figurki

przedstawiające wiele sławnych osób ułożonych w charakterystycznej pozycji, od

Papieża i Królowej angielskiej do gwiazd rozrywki i piłki nożnej.

LOTERIA EL GORDO

Jednak dopiero 22 grudnia Hiszpanie wpadają w prawdziwą przedświąteczną gorączkę, a to za sprawą losowania narodowej loterii El Gordo, przeprowadzanego w tym dniu od 1812 roku. El Gordo oznacza w wolnym tłumaczeniu „tłustą loterię” i rzeczywiście, ma ona największą pulę nagród na świecie, sięgającą miliardów euro, zaś szanse wygranej są relatywnie wysokie (nie to co w naszym Lotto). Nie dziwne więc, że niektórzy Hiszpanie potrafią oszczędzać miesiącami, aby nabyć kosztujący nawet 200 euro bilet, marząc o swojej „tłustej” wygranej. Losowanie loterii ciągnie się przez kilka godzin i gromadzi cały naród przed telewizorami i odbiornikami radiowymi. Pozazdrościliście Hiszpanom? - głowa do góry, nie trzeba być Hiszpanem, aby kupić swój szczęśliwy los.

LOTERIA EL GORDO



WIGILIA - LA NOCHEBUENA

Wieczór wigilijny, nazywany La Nochebuena czyli „dobra noc” jest dla Hiszpanów najważniejszym momentem w czasie całego Bożego Narodzenia. Świątuje się go dużą, rodzinną kolacją, spożywaną późno wieczorem i trwającą wiele godzin. Nadal wiele hiszpańskich rodzin nie siada do stołu przed północą, zgodnie ze starym hiszpańskim powiedzeniem „Esta noche es Noche Buena, y no es de dormir” - ta noc to dobra noc i nie jest przeznaczona do spania. Świątowanie zazwyczaj rozpoczyna się już wczesnym wieczorem - przyjaciele i rodziny spotykają się w barach na drinka zanim powrócą do domów na główne obchody. Hiszpańska kolacja wigilijna, jak i nasza, wymaga wielu przygotowań i składa się z dużej liczby dań, jednak Hiszpanie nie zachowują w tym dniu postu i na stole pojawiają się dania mięsne. Popularne przystawki to małże, krewetki z czosnkowym majonezem, pimientos rellos de bacalao, czyli papryki faszerowane suszonym dorszem lub półmiski zimnych mięs (np. sławnej szynki jamon czy kiełbasy chorizo) i serów. Po nich następuje zupa, zazwyczaj rybna lub z owoców morza. W Katalonii popularna jest zupa Carn d'Olla - bulion na bazie mięsa ze dodatkiem specjalnego makaronu zwanego Galets. Po zupie przychodzi czas na danie rybne na ciepło, np. tradycyjnego pieczonego leszcza - besugo, choć można również spotkać potrawy homara, kraba, łososa, morszczuka lub pstrąga. Do klasycznych dań głównych należą pieczona jagnięcina (cordero asado) lub mleczne prosię, typowe dla regionów Castilla Leon, Castilla la Mancha i Madrytu. W Andaluzji bardziej popularna jest kaczką, czy też indyk serwowany z truflami (pavo trufado de Navidad). Uzupełnieniem tych solidnych pieczywych

WIGILIA - LA NOCHEBUENA

Wieczór wigilijny, nazywany La Nochebuena czyli „dobra noc” jest dla Hiszpanów najważniejszym momentem w czasie całego Bożego Narodzenia. Świątuje się go dużą, rodzinną kolacją, spożywaną późno wieczorem i trwającą wiele godzin. Nadal wiele hiszpańskich rodzin nie siada do stołu przed północą, zgodnie ze starym hiszpańskim powiedzeniem „Esta noche es Noche Buena, y no es de dormir” - ta noc to dobra noc i nie jest przeznaczona do spania. Świątowanie zazwyczaj rozpoczyna się już wczesnym wieczorem - przyjaciele i rodziny spotykają się w barach na drinka zanim powrócą do domów na główne obchody. Hiszpańska kolacja wigilijna, jak i nasza, wymaga wielu przygotowań i składa się z dużej liczby dań, jednak Hiszpanie nie zachowują w tym dniu postu i na stole pojawiają się dania mięsne.

Popularne przystawki to małże, krewetki z czosnkowym majonezem, pimientos rellos de bacalao, czyli papryki faszerowane suszonym dorszem lub półmiski zimnych mięs (np. sławnej szynki jamon czy kiełbasy chorizo) i serów. Po nich następuje zupa, zazwyczaj rybna lub z owoców morza. W Katalonii popularna jest zupa Carn d'Olla - bulion na bazie mięsa ze dodatkiem specjalnego makaronu zwanego Galets. Po zupie przychodzi czas na danie rybne na ciepło, np. tradycyjnego pieczonego leszcza - besugo, choć można również spotkać potrawy homara, kraba, łososia, morszczuka lub pstrąga.

Do klasycznych dań głównych należą pieczona jagnięcina (cordero asado) lub mleczne prosię, typowe dla regionów Castilla Leon, Castilla la Mancha i Madrytu. W Andaluzji bardziej popularna jest kaczka, czy też indyk serwowany z truflami (pavo trufado de Navidad). Uzupełnieniem tych solidnych pieczystych są ryż lub smażone ziemniaki oraz lekkie sałatki ze świeżych warzyw.

WIGILIA - LA NOCHEBUENA



WIGILIA - LA NOCHEBUENA

Na deser podaje się słodczy, ciasta, mandarynki, orzechy i suszone daktyle. Wśród tradycyjnych hiszpańskich słodkości znajdziemy marcepan, polvorones (kruche migdałowe ciasteczka), mantecados (kruche ciasteczka z dodatkiem cynamonu lub anyżu), rosquillos de vino (ciasteczka aromatyzowane anyżem i winem) oraz turrón.

Turrón to tradycyjny hiszpański nugat, przygotowywany z miodu, cukru, białek jaja i mielonych migdałów, jedno z najstarszych hiszpańskich słodczy. Występuje w wielu wariantach, z których najpopularniejsze są dwa: blando, zwane też turrón de Jilona - delikatny, miękki oraz duro - turrón de Alicante - twardy, chrupiący.

Noc Bożego Narodzenia jest okresem radości i powodem do wznoszenia toastów, w Hiszpanii koniecznie Cava, czyli tutejszym ekwiwalentem szampana, podobno lepszym od swojego francuskiego odpowiednika.

Bardzo ważnym punktem obchodów Bożego Narodzenia jest udział w pasterce, na którą Hiszpanie wybierają się przed lub po kolacji wigilijnej. Pasterka nazywana jest tu La Misa del Gallo, czyli Mszą Koguta, ponieważ to on pierwszy ogłosił narodziny Chrystusa. Po pasterce Hiszpanie wracają do domów, aby obdarować się prezentami. Ta tradycja dotyczy raczej dorosłych, a dzieci dostają jedynie małe podarunki, jako że Papa Noel jest mniej popularny niż Trzej Królowie odwiedzający dzieci w noc przed 6 stycznia.

Kiedy my w Polsce dawno smacznie śpimy, objedzeni wigilijnymi smakołykami, Hiszpanie idą, a jakże, imprezować! Wiele hiszpańskich Wigilii kończy się w barach lub dyskotekach, na których rodziny i przyjaciele bawią się do białego rana.

BOŽE NARODZENIE



BOŻE NARODZENIE

Boże Narodzenie jest w Hiszpanii dniem cichym i spokojnym. Ludzie odpoczywają po szaleństwach poprzedniej nocy, udają się do kościoła, spotykają się na spacerach, odwiedzają rodzinę i przyjaciół. Na świąteczny posiłek jedzą pieczonego indyka, choć część osób wybiera się w ten dzień do restauracji.

W Katalonii kultywowana jest wspaniała tradycja nazywana Tio de Nadal lub Caga tio.

El Tio nazywana jest nieduża kłoda, ustawiona na dwóch nogach, na której jednym końcu namalowano uśmiechniętą buzię. Począwszy od 8 grudnia katalońskie dzieci opiekują się el Tio, „karmiąc” go małymi porcjami słodczy i przykrywając kocem, aby było mu ciepło. W dzień Bożego Narodzenia el Tio odwdzięcza się, oddając dzieciom słodkości, orzechy i suszone owoce - dzieci śpiewają specjalną piosenkę i uderzają w El Tio patykiem, aby wspomóc jego „trawienie” i przyspieszyć pojawianie się podarunków. Jednak gdy z el Tio wypadnie czosnek lub cebula, zabawa dobiega końca.

28 GRUDNIA - EL DIA DE LOS SANTOS INOCENTES

Dzień Świętych Niewiniątek (lub też Młodzianków) to hiszpański odpowiednik naszego Prima Aprilis. Choć w kalendarzu katolickim dzień ten ma za zadanie upamiętnić Rzeź Niewiniątek dokonaną na rozkaz Heroda w Betlejem, dla Hiszpanów jest okazją do żartów i kawałów. Czyżby poczucie humoru mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego było bardziej czarne od ich kolegów z Wysp Brytyjskich? Jedno wiem na pewno, będąc w Hiszpanii tego dnia, nie wierzcie w nic, co usłyszycie!

28 GRUDNIA - EL DÍA DE LOS SANTOS INOCENTES



TRZEJ KRÓLOWIE - LOS REYES MAGOS



TRZEJ KRÓLOWIE - LOS REYES MAGOS

W Hiszpanii to nie Święty Mikołaj przynosi dzieciom prezenty, lecz robią to Trzej Królowie - Los Reyes Magos. Przecież to właśnie oni przynieśli Jezusowi prezenty w postaci złota, kadzidła i mirry. 5 stycznia dzieci uczestniczą w lokalnych kolorowych paradach ulicznych Cabalgata de los Reyes Magos, przypominających parady karnawałowe, które zwiastują przybycie Kacpra, Melchiora i Baltazara. Jest na co popatrzeć! Aktorzy przebrani za Trzech Króli jadą na wielbłądach lub przemieszczają się na platformach pośród tancerzy, muzyków i lalkarzy, i rzucają słodkie podekscytowanym dzieciom! Wieczorem pociechy wystawiają swoje buty przy wejściu do domu lub na balkonie z nadzieją, że Mędrcy przyniosą im w nocy wymarzony podarunek. Obok butów zostawiają wodę i siano dla wielbłądów oraz jedzenie dla strudzonych wędrowników. Typową potrawą przygotowywaną na Święto Trzech Króli, i co ciekawe jedzoną na śniadanie, jest Pastel de los Reyes - ciasto w kształcie obręczy udekorowane

kolorowymi kandyzowanymi owocami, symbolizującymi klejnoty

FIESTAS DE SAN ISIDRO W MADRYCIE

- ◉ Przez większą część roku Madryt to dla mieszkańców i turystów po prostu stolica Hiszpanii. Oblicze tego miasta zmienia się jednak w połowie maja.
- ◉ Fiestas de San Isidro to święto odbywające się co roku w dniach 11-15 maja na cześć patrona Madrytu - San Isidro Labrador. Gdy 11 maja o 18:00 przez ulice miasta zaczynają przechodzić Gigantes y Cabezudos, wszyscy wiedzą, że to początek jednego z najważniejszych świąt w Madrycie. Pochód zabawiających tłum postaci rozpoczyna się przy Calle de la Sal, przechodzi przez Puerta del Sol i Plaza del Callao, a kończy na Plaza de la Villa. Tam też ma miejsce przemowa inaugurująca święto oraz koncerty.

FIESTAS DE SAN ISIDRO W MADRYCIE



SAN FERMIN - GONITWA BYKÓW W PAMPELUNIE

Gonitwy byków są główną atrakcją tego święta, które zamienia Pampelunę w miejsce nieprzerwanych imprez.

Miasto Pampeluna jest znane na całym świecie dzięki świętom ku czci św. Fermina. Co roku przyjeżdżają tu tysiące osób, aby wziąć udział w pełnych ryzyka i emocji popularnych gonitwach byków, uwiecznionych na zawsze w powieści Ernesta Hemingwaya *Słońce też wschodzi*. W ciągu dziewięciu dni, ubrani w typowe białe i czerwone stroje, mieszkańcy Pampeluny dają się ponieść świątecznemu nastrojowi, który nie znika z ulic miasta.

Sanfermines rozpoczynają się 6 lipca o godzinie 12 w południe. O tej godzinie z balkonu Ratusza wypuszczany jest tak zwany chupinazo - rakietka informująca o oficjalnym rozpoczęciu świąt. Powoduje wybuch ogólnej radości wśród tłumu zebranego na placu. Pierwsza gonitwa odbywa się w dniu następnym: punktualnie o 8 rano otwierają się wrota zagrody Santo Domingo i setki osób uciekają przed bykami trasą przebiegającą przez starówkę i prowadzącą do areny walk byków.

Codziennie, od 7 do 14 lipca, powtarza się ten krótki, ale intensywny wyścig, podczas którego w ciągu trzech minut przebiega się odległość 825 metrów. Wypuszczane rakiety służą do informowania biegnących o poszczególnych momentach gonitwy: pierwszy wystrzał ogłasza otwarcie wrót zagrody; drugi ostrzega, że wszystkie byki wyszły na zewnątrz; trzeci - już na placu - oznacza, że byki dotarły do areny byków; i czwarty informuje, że byki są już zamknięte i gonitwa dobiegła końca. Jeden z najbardziej wzruszających momentów ma miejsce kilka minut przed rozpoczęciem gonitwy. Wtedy to uczestniczący w niej biegacze polecają się Świętemu Ferminowi, trzykrotnie wznosząc śpiewy przed małą figurką znajdującą się na ulicy Cuesta de Santo Domingo.

Podczas świąt jest także wiele atrakcji dla dzieci. Codziennie przed południem w centrum miasta odbywają się parady gigantów i przebierańców. Program uroczystości obejmuje także zabawy taneczne na wolnym powietrzu, koncerty, pokazy tańca i oczywiście walki byków, odbywane przy dużym aplauzie grup przyjaciół. Sanfermines kończą się dnia 14 lipca o północy, kiedy wszyscy zbierają się na Placu Ratuszowym i przy zapalonych świecach śpiewają „Pobre de mí” (co ze mną będzie), żegnając się ze świętami do następnego roku.

SAN FERMIN GONITWA BYKÓW

